

Poznań, dnia 20 października 2023 r.

**Recenzja**  
**rozprawy doktorskiej**  
**Pana mgr. Pawła Nowaka**  
**zatytułowanej**  
**"Formy aktywności TVN w Internecie**  
**oraz dywersyfikacja kanałów dystrybucji treści"**

*Działając w oparciu o uchwałę Rady Dyscypliny Nauki o komunikacji społecznej i mediach Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z dnia 5 lipca 2023 r., niniejszym przedstawiam recenzję pracy doktorskiej Pana mgr. Pawła Nowaka zatytułowanej "Formy aktywności TVN w Internecie oraz dywersyfikacja kanałów dystrybucji treści" na stopień doktora w dziedzinie nauk społecznych w zakresie dyscypliny nauki o komunikacji społecznej i mediach*

**1. Trafność podjętej problematyki badawczej i jej oryginalność.**

Problematykę podjętą przez mgr. Pawła Nowaka w przedstawionej opiniującym dysertacji, ocenić należy jako niezwykle interesującą i jak dotąd niezbyt obszernie opisaną w dostępnej literaturze przedmiotu. Tym większa zasługa Doktoranta, iż podjął się tego zadania, a co więcej, iż dokonał tego w tak dobrym stylu.

Autor głównym tematem swoich rozważań uczynił próbę opisanie praktyk przyjętych przez stację TVN w zakresie dywersyfikacji kanałów dystrybucji treści a także aktywności nadawcy w internecie i nowych mediach. Tu może pojawić się jednak pewna wątpliwość, a mianowicie czy w istocie chodziło o opis działalności jednej ze stacji aktywnej na wielu platformach dystrybucji treści, czy też może jest to próba pewnej generalizacji w postaci prezentacji praktyk i trendów wieloplatformowości widocznych na rynku telewizyjnym, w oparciu o przykład wybranego nadawcy. Ten dylemat bierze się m. in. stąd, że pierwsza część pracy o charakterze wprowadzająco-teoretycznym, opisuje określone tendencje na całym rynku mediów (choć z uwzględnieniem TVN np. 3.2, 4.1, 5.2 itp.), natomiast druga (empiryczna) faktycznie koncentruje się już wyłącznie na jednej grupie medialnej. Ponadto sam Autor we wstępie przyznaje, że „do tej pory nie istniało kompleksowe opracowanie tematu dywersyfikacji kanałów dystrybucji treści przez telewizyjnego nadawcę komercyjnego na rynku polskim w powiązaniu z aktywnością w internecie kanału telewizyjnego” (s.7). Wydaje

się zatem, że przy planowaniu publikacji tego dzieła, na co z pewnością ta monografia zasługuje, warto być może tę kwestię raz jeszcze przemyśleć i zmienić niektóre akcenty.

Natomiast Doktorant całkowicie słusznie podstawą teoretyczną uczynił koncepcje medioznawcze, w szczególności dotyczące konwergencji mediów oraz zarządzania przedsiębiorstwem medialnym. Wydaje się, że takie ramy teoretyczne był wystarczające, a co najważniejsze w pełni przydatne do osiągnięcia zaplanowanego celu badawczego.

Jako cezury czasowe wskazano z jednej strony moment powstania opisywanej stacji TVN, a z drugiej koniec 2022 roku, kiedy zakończono projekt badawczy, a więc analizie poddano zatem 25 lat działalności tej stacji. Wydaje się, że takie podejście było w pełni uzasadnione, choć z pewnością tak długa perspektywa czasowa musiała być dużym wyzwaniem dla badacza i wymagała dużego nakładu pracy. Tym większe uznanie dla Autora ale i dla Pani Promotor.

## **2. Prawidłowości układu pracy i struktury podziału treści.**

Praca została podzielona na dwie, wyraźnie odmienne części. Pierwsza z nich ma charakter teoretyczny – deskryptywny a druga empiryczny. Uznać należy, że decyzja o takiej strukturze pracy, w kontekście zamierzonych celów badawczych, była w pełni uzasadniona. Należy podkreślić, że pierwsze pięć rozdziałów prezentuje podstawy teoretyczne pracy. Autor po pierwsze nakreślił historyczny aspekt zmian technologicznych na rynku telewizyjnym, po drugie dokonał uporządkowania i przybliżenia istoty takich zjawisk jak cyfryzacja, konwergencja oraz reguły finansowania mediów komercyjnych. W ten sposób Doktorant w swej rozprawie doktorskiej jednoznacznie wykazał, że dysponuje ogólną wiedzą teoretyczną w dyscyplinie oraz posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. A to jest przecież jednym z wymogów ustawowych stawianych tego typu pracom. Z pewnością jednak na szczególną uwagę i uznanie zasługuje druga część, na którą składają się dwa ostatnie rozdziały, w których przedstawiono metodologię badań empirycznych oraz - co jednak najistotniejsze - ich wyniki.

## **3. Ocena metodologiczna pracy.**

Jak już wyżej wspomniano, przedstawione recenzentowi dzieło składa się z dwóch części, tj. teoretycznej i empirycznej. A skoro tak, to i metodologia powinna być dobrana to takich założeń. O ile chodzi o ten drugi fragment pracy to trzeba przyznać, że kwestii opisu i wyjaśnienia przyjętej metodologii poświęcono sporo miejsca. Nie tylko zostało to zasygnalizowane we wstępie, ale wyodrębniono wręcz cały, odrębny rozdział szósty. Taki

zabieg ocenić należy za w pełni zasadny i usprawiedliwiony, zważywszy na cel pracy. Główne badanie empiryczne tego projektu, którego wyniki opisano w rozdziale siódmym, przeprowadzone zostało po pierwsze w oparciu o ankiety diagnozujące sposób korzystania przez odbiorców z treści produkowanych przez TVN, po drugie na podstawie informacji pozyskanych w trakcie wywiadów pogłębionych. Rozmówcami były osoby odpowiedzialne za контент tworzony przez koncern medialny tj. dyrektor programowy stacji TVN, oraz szefowie platformy Player oraz TVN24Go.

Natomiast brak jest wskazania jakie metody badawcze zastosowano w pierwszej części pracy. A przecież – wyręczając Autora – można wskazać przykładowo, że przygotowując tę część pracy skorzystano z takich metod badawczych, jak: historycznej w ujęciu instytucjonalnym, jak i funkcjonalnym (np. w rozdziałach 1, 2.4), komparatywnej (rozdział 4), analizy instytucjonalnej (rozdział 5), egzegezy tekstu prawnego (p.2.4.5) oraz wnioskowań indukcyjnych i dedukcyjnych.

#### **4. Poprawność formułowania problemów i hipotez.**

Zasadniczo Autor nie miał żadnych problemów ze sformułowaniem zarówno hipotezy jak i problemów badawczych. Doktorant postawił jedną główną hipotezę a mianowicie, że stacja TVN dostosowuje swoją obecność w internecie do możliwości technologicznych związanych z dynamiką procesu konwergencji rynku medialnego. Sam Autor przyznaje, że tak postawiona hipoteza może wydawać się „na pierwszy rzut oka” oczywista, to jednak jest w pełni uzasadniona w kontekście zapowiadanego końca tradycyjnych telewizji oraz prognozowanej kompleksowej zmiany sposobu funkcjonowania i dystrybucji treści. Próbując zweryfikować tak sformułowaną hipotezę zaproponowano cztery pytania badawcze. Po pierwsze czy TVN w sposób dynamiczny reaguje na pojawiających się nowe kanały dystrybucji treści audiowizualnych? Po drugie w jaki sposób TVN wykorzystał wieloplatformowość w swoich działaniach na przestrzeni badanych lat? Po trzecie jak działania TVN odzwierciedlają multiplikowanie się roli odbiorców i nadawców przekazu telewizyjnego? Wreszcie czy są jakieś obszary nowych mediów, na których TVN jest nieobecny albo z których zrezygnował?

#### **5. Uzyskane rezultaty i ich znaczenie dla nauki i praktyki.**

Przedstawiona recenzentowi rozprawa doktorska stanowi monografię naukową, składającą się z siedmiu rozdziałów, poprzedzonych spisem treści, streszczeniem w j. angielskim oraz wstępem, a uwieńczonych zakończeniem (wnioski i podsumowanie badań).

Trzeba tu jednak odnotować, iż we wstępie zadeklarowano, iż na treść dzieła składa się w istocie osiem rozdziałów, a w ostatnim „przedstawiono model obrazujący sposób korzystania przez widzów i użytkowników z kontentu TVN” (s.11, trzeci akapit). Z drugiej strony w „Zakończeniu” pada jednak deklaracja, że praca składa się z siedmiu rozdziałów (s. 213). Przede wszystkim jednak tak samo informuje spis treści. Natomiast opis owego modelu, który według deklaracji ze wstępu, miałby składać się na rozdział 8, zawiera się jednak w rozdziale siódmym, a konkretnie w podrozdziale 7.3.4 (s 207-212). Albo to zwykła omyłka pisarska, albo zmiana struktury pracy na etapie jej redagowania w trakcie wielu lat studiów doktoranckich. Jest to oczywiście pewne uchybienie, ale wyłącznie o charakterze redakcyjno-edytorskim a nie merytorycznym. Dalej znajduje się bibliografia oraz spis ilustracji i tabel. Na końcu umieszczono cztery aneksy zawierające wyniki badania ankietowego oraz transkrypcje wywiadów z Edwardem Miszczakiem, Maciejem Gozdowskim i Beatą Biel. Z pewnością dla celów weryfikacyjnych i archiwalnych, był to zabieg w pełni uzasadniony.

We wstępie uzasadniono wybór problemu badawczego, a także odniesiono się do najważniejszych pozycji literatury przedmiotu. Jak już wspomniano wskazano tu także główną i jedyną hipotezę badawczą oraz cztery pytania badawcze. Autor wyjaśnił także motywy podziału pracy na dwie zasadnicze części, to jest teoretyczną i empiryczną. Następnie pokrótce scharakteryzowano każdy z rozdziałów oraz wskazano najważniejsze prace, które okazały się pomocne w trakcie przygotowywania poszczególnych partii dzieła. Tę część kończy słownik terminów i określeń zastosowanych w treści całej pracy, a odnoszących się do kwestii telewizji linearnej, dystrybucji kontentu, cyfryzacji i nowych mediów. Zamieszczono tu definicje takich terminów jak API, EPG, HD, PVR, AD, HbbTV, OTT, VOD.

Rozdział I o charakterze historyczno - wprowadzającym został zatytułowany „Historia przekształceń technologicznych na polskim rynku telewizyjnym” i przedstawia rozwój telewizji oraz tego sektora rynku medialnego począwszy od telewizji linearnej przez satelitarne platformy cyfrowe w Polsce aż po telewizję hybrydową. Autor sięga tu do początków nie tylko telewizji będącej główną „bohaterką” tego dzieła, ale generalnie do kolejnych etapów rozwoju tego medium w erze analogowej a następnie cyfrowej. Co warte podkreślenia, ten fragment jak i każdy kolejny kończy krótkie podsumowanie. Taki zabieg należy ocenić jako w pełni potrzebny i przydatny, zważywszy, iż w poszczególnych częściach pracy poruszono różne wątki. Zebranie najważniejszych wniosków w finalnej części każdego fragmentu, z pewnością ułatwia czytelnikowi podążanie z tokiem narracji i wywodami Autora.

W rozdziale II zatytułowanym „Proces cyfryzacji” zaprezentowano po pierwsze kwestie definicyjne podstawowych terminów związanych z nowymi technologiami. Uznać należy, że

było to o tyle istotne, iż z jednej strony opisywane w pracy zagadnienia i zjawiska wywodzą się z obszaru technologii informatycznych i medialnych, po drugie obserwuje się wiele dynamicznych zmian w tym obszarze, a po trzecie są stosunkowo nowe. Stąd też tak zaproponowane uporządkowanie terminologiczne ocenić należy jako bardzo przydatne z punktu widzenia czytelnika dzieła. Następnie przybliżono pojęcie multipleksu oraz istotę transformacji dystrybucji treści. Ten akcent należy uznać jako bardzo ważny zważywszy, że cyfryzacja dokonywała się na różnych płaszczyznach tj. produkcji, dystrybucji właśnie oraz konsumpcji treści. Faktycznie dystrybucja kontentu z punktu widzenia oceny tych przeobrażeń technologicznych, okazała się kluczowa i bodaj najbardziej problematyczna. Wystarczy chociażby przypomnieć, że do dziś jeżeli chodzi o emisje radiofonii, dominuje na rynku nadawców komercyjnych standard nadawania analogowy tj. FM, ewentualnie AM. Natomiast technologia cyfrowa DAB+ jest ciągle uznawana jako niemal eksperymentalna. Choć pewne osiągnięcia w tym zakresie odnotowuje nadawca publiczny.

Kolejny fragment tego rozdziału, jest jego najbardziej rozbudowaną częścią. Składa się z sześciu sekcji. Rozpoczyna się od przedstawienia genezy tego zjawiska w Polsce, poprzez wskazanie najistotniejszych wydarzeń związanych z uruchomieniem emisji naziemnej telewizji cyfrowej. Dalej w pkt. 2.4.3. odtworzono podejmowane kolejne strategie tych przeobrażeń. Następnie zaprezentowano możliwe modele takiej mediamorfozy (konwersja przyśpieszona oraz długoterminowa) oraz uwarunkowania prawne w której wskazano podstawy prawne podejmowanych działań. Ta część kończy się – jak podaje Autor - wskazaniem „błędów formalnych” popełnionych w tym procesie. Jak można rozumieć intencje Doktoranta, chodziło o wskazanie powodów opóźnień we wdrażaniu tych rozwiązań. A tych upatrywano przede wszystkim bądź w braku decyzji kompetentnych organów państwa bądź w przeszkodach natury proceduralnej. Kolejne podrozdziały dotyczą wdrażania cyfrowej telewizji mobilnej oraz dywidendy cyfrowej. Rozdział kończy się próbą oceny procesu cyfryzacji telewizji naziemnej w Polsce.

W kolejnej części pracy (R.IV), Autor skupił się na zjawisku konwergencji, poczynając od zdefiniowania podstawowych pojęć, poprzez opis działań w tej sferze badanej grupy medialnej. Co ważne, odniesiono tu nie tylko do wymiaru technicznego czy technologicznego tego zjawiska, ale wielu innych, co z punktu widzenia medioznawstwa ma szczególne znaczenia i wartość. Skupiono się tu na analizie takich aktywnościach redakcyjnych i platformach dystrybucji treści jak audycja Big Brother, program TVN24 (p. 3.2.2 oraz 3.2.4), kontent TVN w modelu VOD na platformie satelitarnej, program linearny TVN Warszawa, TVN Player, HbbTV, Fakty TVN (p.3.2.9), TVN i second screen, Player Orginal, Player+ Box

oraz TVN24 Go.

Wytknąć jedynie można Autorowi odnośnie tej części, iż opisując zjawisko konwergencji pominął kwestię dywergencji mediów. A warto podkreślić, że konwergencja prowadzi zwykle właśnie do dywergencji mediów po stronie odbiorców. Wraz z postępem technologicznym społeczeństwo różnicuje się pod względem możliwości odbioru przekazywanych treści za pomocą wielorakich kanałów dostępowych tzn. radiofonii i telewizji naziemnej, przekazów satelitarnych, kablowych, telefonii komórkowej lub innych urządzeń mobilnych albo internetu. W konsekwencji te same treści mogą trafiać do odbiorców różnymi kanałami. Wydaje się, że warto było odnieść się także do tego zjawiska, a przynajmniej terminu.

Rozdział czwarty opisuje proces konwergencji w wybranych krajach europejskich. Poruszono tu po pierwsze sytuację w Polsce (choć – jak się wydaje – zabrakło analizy innych niż TVN nadawców obecnych na rynku telewizyjnym), a następnie we Francji, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Danii i Szwecji. Takie ujęcie komparatystyczne ocenić należy jako niezwykle ważne i istotne, nie tylko z powodów czysto poznawczych, ale przede wszystkim w celu wykazania pewnych ogólnych, europejskich a tym samym światowych tendencji, ale i barier we wprowadzaniu owoczesnych technologii. Pewne wątpliwości dotyczą jedynie wyboru opisywanych rynków europejskich. Choć być może można było odnieść się nawet szerzej do innych, pozaeuropejskich obszarów (np. amerykańskiego czy kanadyjskiego), ale w kontekście europejskiego obszaru gospodarczego, skupienie się na Europie, było – jak się wydaje - uzasadnione. Natomiast jako powód wyboru rynku francuskiego, niemieckiego, brytyjskiego, duńskiego i szwedzkiego wskazano, iż według danych serwisu Statista funkcjonowało w tych państwach najwięcej legalnych serwisów VOD. Dlatego też – jak przyznaje Autor – „taki dobór analizowanych rynków i przedmiotów jest najbardziej obiektywny, ponieważ z jednej strony uwzględnia stopień rozwoju usług w danym kraju a z drugiej obejmuje kanały komercyjne należące do międzynarodowych koncernów medialnych tak jak ma to miejsce w przypadku TVN” (s. 104). Wyjątkiem była sytuacja na rynku brytyjskim, co jednak wyjaśniono specyficznymi uwarunkowaniami formalno - prawnymi i historycznymi tego rynku telewizyjnego. Oczywiście można się zgodzić z taką argumentacją, ale być może warto było także sięgnąć dodatkowo po inne rynki, np. według typologii systemów medialnych D.C. Hallina i P. Manciniego. W konkluzjach Autor podkreśla, że analiza owych pięciu największych rynków europejskich w zakresie usług VOD przekonuje, że nadawcy komercyjni zwykle oferują treści i kanały linearne w formie rozbudowanych pakietów. Usługi oferowane przez tych nadawców zazwyczaj zawierają w jednej ofercie

wszystkie kanały linearne danego nadawcy łącznie z treściami nielinearnymi. Jak wykazano w tym rozdziale, w drugiej dekadzie XXI w. wprowadzono także serwisy usług grupujących w jednej ofercie treści pochodzące od nadawców komercyjnych jak i publicznych, co – jak sugeruje Autor - może pomóc europejskim podmiotom skutecznie przeciwstawiać się kontentowi dostępnemu w VOD oferowanemu przez duże międzynarodowe koncerny, najczęściej z obszaru amerykańskiego. Choć akurat w tym przypadku, nie zapominajmy, że grupa TVN jest obecnie właśnie częścią takiego światowego, amerykańskiego koncernu.

Kolejny rozdział zatytułowany jest „Finansowanie mediów komercyjnych”. Doktorant w punkcie 5.1. skupił się na koncepcji medialnego łańcucha wartości Michaela Portera i jej twórczym rozwinięciu autorstwa prof. Tadeusza Kowalskiego. W kolejnym podrozdziale opisał finansowanie stacji TVN. Zamieszczono tu takie punkty jak: otoczenie biznesowe organizacyjne, strategia reklamowa, źródła przychodów. W konkluzjach Autor podkreśla w ślad za J. Kreftem, M.Villi, R.G. Picard, że modele biznesowe współczesnych mediów, a w szczególności nadawców telewizyjnych, powinny ulegać permanentnej aktualizacji. Co więcej – warto dodać – że owe modele biznesowe powinny uwzględniać dynamicznie zmieniające się technologie medialne, nowe oferty dystrybucji kontentu, niekoniecznie stricte telewizyjne. Trudno nie zgodzić się z tak postawioną tezą.

Rozdział szósty prezentuje metodologię prowadzonych badań empirycznych. Raz jeszcze należy podkreślić, że choć zwykle te kwestie umieszcza się we wstępie prac, to jednak wydaje się, że „podniesienie” tych kwestii do rangi odrębnego rozdziału ocenić należy jako zabieg w pełni akceptowalny a wręcz niezbędny. Tym bardziej, że rozdział szósty dotyczy w istocie metodologii badań empirycznych, czyli drugiej części tego dzieła. Stąd też jest tak obszerny, ale zamieszczony tu szczegółowy opis zastosowanej metodologii wydaje się być w tym przypadku w pełni zasadny. Autor rozpoczyna od uzasadnienia wyboru metod badawczych ukazując zalety i wady badania ankietowego, dalej opisuje procedurę przeprowadzanego badania ankietowego, następnie skupia się na zaletach i wadach wywiadu pogłębionego oraz procedurze takich wywiadów a wreszcie prezentuje model przepływu informacji i procedurę tworzenia modeli dystrybucji treści przyjętych przez stację TVN.

Ostatni z rozdziałów - jak już wspomniano - poświęcony został na prezentację i analizę uzyskanego materiału empirycznego. W pierwszym podrozdziale przedstawiono wyniki badań ankietowych, poczynając od charakterystyki respondentów z punktu widzenia socjodemograficznej, przez podanie zbiorczych wyników badania ankietowego po analizę komentarzy respondentów. Podrozdział drugi dotyczy analizy wywiadów pogłębionych. Wreszcie ostatni z podrozdziałów prezentuje model dystrybucji treści przyjętych przez stację

TVN. Autor wskazał tu trzy scenariusze oraz model korzystania z treści tego nadawcy przez respondentów badania ankietowego.

Pracę kończy podsumowanie, w którym Autor konkluduje, że przeprowadzone badania pozwalają w dużej mierze na pozytywną weryfikację postawionej we wstępie hipotezy. Ponadto przesądza się, iż nadawca w sposób dynamiczny reaguje na pojawiające się nowe kanały dystrybucji treści audiowizualnych. Świadczy o tym chociażby fakt, że nadawca posiada trzy różne platformy VOD, tj. Player, VOD.pl oraz TVN Go. Każda z nich jest przeznaczona dla innego typu użytkownika. Jak przekonuje Autor, poddana analizie grupa medialna od początku swojej działalności aktywnie wykorzystywała wieloplatformowość w swoich działaniach a nadto aktywnie promuje swoje treści w internecie poprzez rozbudowane portale. TVN jest zatem podmiotem medialnym aktywnie wykorzystującym dostępne kanały dystrybucji treści, a w ocenie Doktoranta działania te są spójne i w większości zgodne z trendami widocznymi na rynkach europejskich. Jednocześnie ta część kończy się sugestią podjęcia większej aktywności w obszarze telewizji hybrydowej

## **6. Dobór literatury, umiejętność wykorzystania źródeł.**

Dobór literatury oraz umiejętność wykorzystania źródeł przez Doktoranta nie budzą jakichkolwiek zastrzeżeń z punktu widzenia założonych celów tego projektu naukowego. Oczywiście zawsze można wskazać kolejne publikacje, które mogłyby wzbogacić rozważania, wnioski i wywody. Generalnie jednak Doktorant udowodnił, że dobrze orientuje się w literaturze przedmiotu, zarówno krajowej jak i zagranicznej.

Bibliografia zaprezentowana w recenzowanej pracy, została podzielona na pięć głównych części. Pierwsza z nich wymienia pozycje książkowe. W tej części wybrano 51 publikacji, zarówno polsko jak i angielskojęzycznych. Druga część zawiera rozdziały w pracach zbiorowych (łącznie 38 pozycji), następna artykuły w czasopismach (82 pozycje). W opracowaniach naukowych, czyli kolejnego punktu bibliografii umieszczono rozprawy doktorskie, dyplomowe, magisterskie a nawet licencjackie (7 pozycji). Następny fragment tej części zawiera publikacje prasowe (13 pozycji). Dalsza część to akty prawne i dokumenty urzędowe. I do tego fragmentu można mieć najwięcej pretensji. Po pierwsze nie zostały wyodrębnione akty normatywne i dokumenty, choć te dwie kategorie są zdecydowanie odmienne co do ich charakteru. Po drugie kolejne pozycje nie zostały uporządkowane ani według klucza chronologii, ani nawet według organu, który go wydał. Z kolei na końcu tej części znajdują się źródła internetowe.

Trzeba tu zaznaczyć, iż w pracach przygotowywanych w celu uzyskania stopnia lub



tytułu naukowego, a taką jest przecież dysertacja doktorska, szczególną rolę odgrywa właśnie bibliografia, prezentująca z jednej strony umiejętności warsztatowe osoby ubiegającej się o awans naukowy, a z drugiej wskazująca na źródła i opracowania, które posłużyły do przygotowania pracy podlegającej ocenie. Wydaje się, że w tym zakresie niemalże wzorcową jest konstrukcja bibliografii oparta na wytycznych metodologicznych proponowanych przez takich wybitnych badaczy jak prof. B. Miśkiewicz i prof. J. Bardach. Choć od razy dodajmy, że nie można twierdzić, że taki wzorzec jest powszechnie obowiązujący. Choć z pewnością każdy inny powinien także charakteryzować się określoną logiką i metodyką. Według powyższych wskazówek bibliografia winna zostać podzielona na dwie zasadnicze części. Pierwsza z nich powinna zawierać źródła, do których - w pracach tego typu jak oceniana - zalicza się przede wszystkim akty normatywne (z zakresu prawa międzynarodowego, europejskiego oraz polskiego), dalej ewentualnie orzecznictwo trybunałów i sądów (jeżeli z nich korzystano) oraz dokumenty. Kolejny fragment bibliografii poświęcony winien zostać na opracowania, przy czym należy powtórzyć, iż zgodnie z koncepcją J. Bardacha, nie należy dokonywać podziału na książki (czy tzw. opracowania zwarte) i artykuły. Trzeba jednak przyznać, że w tym zakresie niektóre szkoły naukowe prezentują odmienne podejście. Ostatnią część wypełniać powinny ewentualnie inne opracowania np. publicystyka, źródła internetowe itp. Układ bibliografii w opiniowanej dysertacji z pewnością odbiega od powyższych wytycznych.

#### **7. Trafności doboru metod i narzędzi badawczych, umiejętności ich zastosowania.**

Należy jednoznacznie stwierdzić, że Autor w rezultacie wykorzystania odpowiednich źródeł i literatury przedmiotu a także przeprowadzonych badań empirycznych oraz zastosowania właściwych dla założonych koncepcji metod i technik badawczych, osiągnął w pełni założone cele.

#### **8. Poprawność formalno- językowa, stylistyczna i interpunkcyjna.**

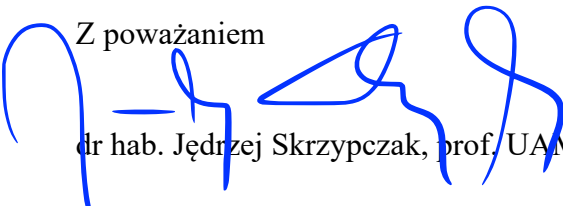
Poprawność formalno-językowo i stylistyczna treści prezentowanych w pracy nie budzi żadnych zastrzeżeń. Widać, że Autor dołożył wszelkich starań, aby pod względem redakcyjno-edytorskim praca była doskonale przygotowana. Na marginesie jedynie warto odnotować, że pewne wątpliwości mogą dotyczyć pisowni słowa „internet”. Wprawdzie w tej kwestii autor jest konsekwentny i używa wielkiej litery, co już jest godne pochwały. To jednak należy zwrócić uwagę na rekomendacje Rady Języka Polskiego, która sugerują, iż termin ten należy pisać wielką literą, gdy się ma na myśli konkretną globalną sieć, małą zaś, gdy traktuje się sieć

jako medium.

Pochwalić należy także Doktoranta za poprawne i konsekwentne konstruowanie przypisów, według obranego wzorca. Także w tym aspekcie praca została przygotowana nienagannie.

## 9. Wnioski

Lektura przedstawionej recenzentowi dysertacji doktorskiej jednoznacznie przekonuje, iż dzieło to jest oryginalnym rozwiązaniem przedstawionego problemu naukowego. Dlatego też, zważywszy na zaprezentowaną powyżej jednoznacznie pozytywną ocenę pracy doktorskiej uważam, że przedłożona praca doktorska pana mgr. Pawła Nowaka zatytułowana "Formy aktywności TVN w Internecie oraz dywersyfikacja kanałów dystrybucji treści" spełnia w pełni, a wręcz z nadatkiem, wymogi stawiane dysertacjom doktorskim w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tj. Dz.U. 2023, poz. 742) i powinna zostać dopuszczona do dalszych etapów przewidzianych w celu uzyskania stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych w zakresie dyscypliny nauki o komunikacji społecznej i mediach.

Z poważaniem  
  
dr hab. Jędrzej Skrzypczak, prof. UAM